

WIESŁAW CABAN

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wkład oficerów Polaków i osób polskiego pochodzenia w rozwój rosyjskiej nauki w XIX wieku. Wybrane problemy

Na temat Polaków, którzy znaleźli się w głębi Imperium Rosyjskiego w XIX wieku jako zesłańcy bądź dobrowolni osadnicy i jednocześnie wnieśli istotny wkład w badania naukowe, wiemy już sporo. Organizowane były na ten temat polsko-radzieckie/rosyjskie konferencje, poświęcone specjalne wydawnictwa, a także liczne monografie. Najwięcej opracowań dotyczy uczonych podejmujących badania geologiczne, geograficzne, botaniczne i etnograficzne¹.

Badania naukowe podejmowali też Polacy i osoby polskiego pochodzenia, którzy wchodzili w skład korpusu oficerskiego armii carskiej. O ich dokonaniach wiemy bardzo mało. W największym stopniu upowszechniono wyniki badań naukowych Józefa Chodźki i Bronisława Grąbczewskiego. Pierwszy zasłynął z triangulacji Kaukazu i za swoje osiągnięcia naukowe był doceniany nie tylko w Rosji, ale też na zachodzie Europy. Drugi natomiast ma spore zasługi w zakresie badań przyrodniczych, etnograficznych i archeologicznych na terenie Azji Środkowej². O dokonaniach innych wspomina się niewiele.

¹ Omówienie tych osiągnięć w odniesieniu do Syberii zob. A. Kuczyński, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory*, Wrocław 2007. Zwłaszcza część 3: *Uchronić od zapomnienia. Wkład cywilizacyjny Polaków w rozwój Syberii. Wspomnienia, biografie*; J. Owczarek, Z. Wójcik, *Udział Polaków w naukowym poznawaniu Syberii w XIX i XX wieku*, [w:] *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2007, s. 635–656.

² A. Furier, *Józef Chodźko 1800–1881. Polski badacz Kaukazu*, Warszawa 2001; M.M. Blombergowa, *Bronisława Grąbczewskiego (1855–1926) opisy starożytności spotykanych w trakcie podróży po Azji*, [w:] *Polacy w nauce...*; eadem, *Bronisław Grąbczewski (1855–1926). W służbie cara i nauki*, „Świat Polonii”, http://www.wspolnota-olska.org.pl/index.php?id=od_grab.

Przez carski korpus oficerski w XIX wieku (do 1914) przewinęło się około dwudziestu tysięcy osób polskiego pochodzenia bądź Polaków, głównie z ziem zabranych. Mniej liczni w kadrze oficerskiej armii carskiej byli Polacy z centralnych guberni Rosji i Królestwa Polskiego³. Trudno oczywiście założyć, że wszyscy, w większym lub mniejszym stopniu, podejmowali się jakichś form pracy naukowej. Potencjalnych kandydatów trzeba szukać w grupie oficerów starszych, czyli wśród pułkowników i generałów. Do tego stopnia dochodziło najmniej 10% Polaków bądź osób polskiego pochodzenia, czyli można założyć, że podejmujących jakiejkolwiek formy działalności naukowej należałoby szukać wśród około dwu tysięcy wyższych rangą oficerów⁴. Podana przeze mnie liczba ma charakter bardzo orientacyjny. W miarę dokładniejsze dane można byłoby uzyskać, gdyby udało się najpierw ustalić listę nazwisk tych pułkowników i generałów, a następnie próbować, posiłkując się źródłami różnej proveniencji, ustalić, czy i w jakim stopniu dana osoba podejmowała się pewnych form pracy naukowej. Przedsięwzięcie to przez jedną osobę jest niewykonalne.

Kilka lat temu historycy rosyjscy ustalili, opierając się na „posłużnych spiskach”, że w armii carskiej w XIX wieku badania naukowe w zakresie topografii i kartografii prowadziło dziewięćset siedemdziesięciu jeden oficerów. W tej grupie zidentyfikowałem sto dwadzieścia dziewięć osób z polskim rodowodem lub zwyczajnie Polaków, co stanowi 13,3%⁵. W publikacjach polskich wspominało się do tej pory jedynie o dziesięciu osobach⁶.

Czy wskaźnik 13,3% można przenieść na inne dziedziny nauki, jak sztuka wojenna, nauki medyczne i badania przyrodnicze prowadzone w czasie podejmowanych podróży o charakterze wojskowym?⁷ Wydaje się, że na tym etapie badań wskaźnik ten to jedynie pewien punkt orientacyjny, bo

³ Oczywiście te obliczenia są dość hipotetyczne, ale na tym etapie badań trudno kusić się o precyzyjniejsze ustalenia. Por. W. Caban, *Polacy w carskim korpusie oficerskim w XIX wieku. Casus Ksawerego Branickiego i Józefa Lubomirskiego*, [w:] *Od najazdów pogańskich dotąd są państwa Waszej Królewskiej Mości spokojne... Studia ofiarowane w siedemdziesiątą rocznicę urodzin profesorowi Karolowi Olejnikowi*, red. Z. Pilarczyk, M. Franz, Toruń 2008, s. 246–247.

⁴ Nie wspominam o wojskowych niższych stopni, bo jeżeli oni podejmowali się badań naukowych, to awansowali do starszych stopni oficerskich. Zatem wcześniej czy później znaleźli się w grupie, może nie tyle generałów, ile pułkowników.

⁵ Obliczeń dokonano na podstawie: S.V. Sergeev, E.I. Dobgov, *Voennye topografy russkoj armii*, Moskwa 2001.

⁶ K. Sawicki, *Kontakty polsko-rosyjskie w dziedzinie geodezji i kartografii w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Historia kontaktów polsko-rosyjskich w dziedzinie geologii i geografii*, red. A. Łaszkiwicz, Wrocław 1972, s. 318. Autor trafnie dodał, że liczba kartografów była zapewne większa. Chodziło mu bowiem o to, że kartografowie zatrudnieni na mniej eksponowanych stanowiskach nie zostali wymienieni na kartach historii rosyjskiej topografii.

⁷ W XIX wieku ukształtował się model podróżnika-badacza przyrody i wydaje się słuszne, by tych kwestii nie rozdzielać.

możliwe, że w odniesieniu do sztuki wojennej mógł być mniejszy, gdyż w pewnych okresach szczególnie utrudniano osobom polskiego pochodzenia awanse w artylerii. Z drugiej zaś strony taki wskaźnik mógł występować w naukach medycznych czy przyrodniczych. Załóżmy zatem, że w zakresie sztuki wojennej, topografii i kartografii, nauk medycznych i przyrodniczych ten wskaźnik kształtował się w granicach 10–13%. Jeżeli w każdej z tych dziedzin około stu–stu dwudziestu osób polskiego pochodzenia podejmowało się badań naukowych, to możemy założyć, że około czterystu do pięciuset oficerów (pułkowników i generałów) z polskim rodowodem podejmowało badania naukowe wynikające z potrzeb ponadmilionowej armii, jaką utrzymywała Rosja w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Jeszcze raz chcę podkreślić, że ten szacunek jest bardzo orientacyjny.

Ale liczbę tę należy jeszcze nieco powiększyć o oficerów młodszych. Zwykle stopniami oficerskimi, porucznika czy kapitana, legitymowali się lekarze i weterynarze, którzy mieli także swój wkład w rozwój wojskowych nauk medyczno-weterynaryjnych. Nie można zapominać o karnie zesłanych w *soldaty*. Tylko w okresie międzypowstaniowym do karnej służby wojskowej za działalność spiskową zesłano na linię orenburską, Syberię i na Kaukaz około czterystu młodych ludzi z Królestwa Polskiego. Najwięcej spośród nich, bo 50%, znalazło się na linii orenburskiej. Pozostali odbywali karną służbę na Kaukazie i Syberii⁸. Liczbę tę należałoby powiększyć o spiskującą młodzież z ziem zabranych.

Pewna grupa spośród tych młodych ludzi zabiegała o awanse na stopnie oficerskie, bo to w konsekwencji skracało karną służbę wojskową. Szlify oficerskie zdobywało się między innymi służbą w orenburskiej Komisji Granicznej, która miała za zadanie przygotować od strony naukowej wszelkie wyprawy wojenne mające na celu podporządkowanie Kazachstanu, Buchary i Chiwy. Ich wkład w badania nad przyrodą, zwyczajami i obyczajami ludów zamieszkujących Azję Środkową jest ciągle rozpoznany w stopniu niewystarczającym. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do Kaukazu.

Swoim artykułem chciałbym jedynie zwrócić uwagę na to, że kwestia wkładu oficerów z polskim rodowodem w rozwój rosyjskiej sztuki wojskowej i w ogóle w działania na rzecz wzmocnienia potencjału militarnego Rosji, kartografii i topografii, nauk medycznych oraz przyrodniczych jest ciągle mało rozpoznana, a zagadnienie jest warte przedsięwzięcia szerszych badań naukowych i to przy współpracy historyków rosyjskich. Przy okazji warto nadmienić, że rosyjska historiografia też ma w tej dziedzinie wiele do zrobienia⁹.

⁸ Zob. W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831–1873*, Warszawa 2001, s. 96.

⁹ Por. S.V. Volkov, *Russkij oficerskij korpus*, Moskwa 1993, s. 300–308.

Pierwsze pytanie należy postawić o skalę naszej wiedzy na temat wkładu Polaków, bądź osób z polskim rodowodem, w rosyjską sztukę i technikę wojskową, bo jeżeli mowa o wojsku, to powinno się zacząć od tej problematyki. Niestety, jak dotąd, dysponuję niewielką liczbą nazwisk, które udało się ustalić w trakcie lektur wspomnień polskich oficerów, a następnie z informacji zawartych w „posłusznych spiskach” i rosyjskich opracowaniach encyklopedycznych¹⁰.

W pamiętnikach pozostawionych przez Polaków bardzo często się wspomina, że nasi rodacy wnieśli ogromny wkład w rozwój nauk wojskowych, nie zawsze jednak wymienia się przy tym nazwiska zasłużonych. Jednym z nielicznych był gen. Władysław Wejtko¹¹, odbywający służbę w wojskach inżynieryjnych. W swych wspomnieniach, spisanych już w niepodległej Polsce, stwierdził, że „rosyjska technika wojenna zawdzięcza swój wysoki poziom przeważnie takim Polakom jak: Niepokójczycki, Żyliński, Świętorzecki, Wojnicki, Jochier, Orda, Plucyński, Zawadzki, Bujnicki, Wieliczko i wielu innych, o których polskości dowiedziano się po wskrzeszeniu Polski”¹².

Niestety, nie udało mi się ustalić osiągnięć Wojnickiego, Ordy, Plucyńskiego i Zawadzkiego. W tej sytuacji postaram się krótko przedstawić osiągnięcia pozostałych, w kolejności wymienienia ich przez autora *Ramot i ramotek*.

Generał infanterii Artur Niepokójczycki (1813–1881) był synem marszałka szlachty powiatu słuckiego. Kształcił się w powstałej w 1832 roku Akademii Sztabu Generalnego. Doświadczenie zdobywał w walkach na Kaukazie i na Węgrzech w 1849. W czasie działań wojny krymskiej został naczelnikiem głównego sztabu 2. armii. Po jej zakończeniu nie pełnił funkcji liniowych, tylko pracował w wojskowej komisji kodyfikacyjnej. Ministerstwo Wojny postanowiło wykorzystać jego doświadczenie w czasie konfliktu tureckiego 1877–1878 i powierzono mu funkcję szefa sztabu armii dunajskiej. Jego wiedza z zakresu taktyki i strategii miała decydujące znaczenie dla zwycięstwa w tej kampanii¹³.

¹⁰ Pamiętać należy, że zwykle w rosyjskich opracowaniach encyklopedycznych z okresu przedrewolucyjnego i w wydaniach doby Związku Radzieckiego Polacy czy osoby polskiego pochodzenia uważane są za Rosjan. Pewnym wyjątkiem jest gen. Alfons Szaniawski, i nawet w rosyjskiej internetowej *Wikipedii* zaznaczono, że był on rosyjskim oficerem polskiego pochodzenia. Samym gen. Szaniawskim tutaj się nie zajmuję, bo nie prowadził badań naukowych. Jednakże, po dymisji z wojska, rozpoczął szeroką działalność gospodarczą i oświatową. Nie zerwał też z polskością. Zob. S. Rakusa Suszczewski, H. Szaniawski, *O Polakach w armii carskiej Rosji*, „Nauka” 2006, nr 4, s. 104–109.

¹¹ W. Wejtko (1859–1933), w 1918 roku przystąpił do tworzenia oddziałów polskich na terenie Białorusi i Litwy. Jest autorem wspomnień odnoszących się do czasów służby wojskowej w armii rosyjskiej.

¹² W. Wejtko, *Ramoty i ramotki wojskowe*, Warszawa 1929, s. 67.

¹³ <http://www.rulex.ru/01140087.htm>; A. Giza, *Działania zbrojne wielkiego kryzysu bałkańskiego (1875–1878) i udział w nich Polaków*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”

O gen. Stanisławie Żylińskim, słynnym topografie, będzie mowa w innym miejscu.

Generał-lejtnant Ludomir Świętorzecki (1865–?), w 1890 roku został absolwentem Mikołajewskiej Akademii Inżynieryjnej. Cztery lata później zatrudniono go jako wykładowcę fizyki i elektrotechniki w tej uczelni, natomiast w 1911 otrzymał stanowisko profesora. W swym dorobku miał wiele publikacji z zakresu elektrotechniki. Był autorem podręcznika z tej dziedziny. Brał udział w międzynarodowych konferencjach poświęconych elektrotechnice, między innymi w Londynie w 1908 roku. Odbył wiele podróży zagranicznych. Zasiadał w różnego rodzaju komitetach i komisjach wojskowych rozpatrujących kwestię zastosowania urządzeń elektrotechnicznych w wojskach lądowych i we flocie¹⁴.

Wymieniony przez W. Wejtko Jochier to generał-lejtnant Adam Jocher (1833–1900), syn profesora historii literatury polskiej Uniwersytetu Wileńskiego. W 1855 roku ukończył studia w Mikołajewskiej Akademii Inżynieryjnej, której później został profesorem, prowadząc wykłady z fortyfikacji. Był uznanym autorytetem w tej dziedzinie, nie tylko w Rosji, ale także na zachodzie Europy. Zasiadał w wielu komitetach i komisjach opracowujących zasady funkcjonowania wojsk inżynieryjnych. Wiadomo mi, że był autorem kilku rozpraw z zakresu fortyfikacji, ale ich tytułów nie udało się ustalić. Pracując na rzecz unowocześnienia armii rosyjskiej, A. Jocher jednocześnie utrzymywał ścisłe kontakty z polskimi środowiskami naukowymi w Warszawie, we Lwowie i w Krakowie. Był też aktywny w katolickim towarzystwie dobroczynności w Petersburgu¹⁵.

Jeszcze większe zasługi od A. Jochera dla rozwoju wojsk inżynieryjnych miał generał-lejtnant Nestor Bujnicki (1863–1914). Urodził się w rodzinie ziemiańskiej w pobliżu Grodna. Odbył studia w Mikołajewskiej Akademii Inżynieryjnej i tam w 1903 r. został profesorem i kierownikiem katedry fortyfikacji. Był autorem kilkunastu książek. Największe uznanie przyniósł mu podręcznik poświęcony roli fortyfikacji w działaniach obronnych, który miał pięć wydań. Ponadto był autorem artykułów i rozpraw zamieszczanych

ci” 27, 1984, s. 268. Inną ocenę Niepokójczyckiemu wystawia Bogusław Brodecki, *Szypka i Plewna*, Warszawa 1986, s. 214, ale chyba dlatego że uwzględnił głównie negatywne cechy jego charakteru, uwidaczniające się w relacjach z podwładnymi.

¹⁴ Rossijskij Gosudarstvennyj Voenno-Istoričeskij Arhiv v Moskve [RGWIA], f[ond] 409, op[is] 2, d[elo] 29996, k. 1–11. Warto nadmienić, że Świętorzecki był synem podpułkownika pochodzącego z guberni moskiewskiej, i że pozostał przy wyznaniu rzymskokatolickim. Można zatem sądzić, że władzom wojskowym w wypadku wybitnych osiągnięć Polaków w armii carskiej nie przeszkadzało wyznanie.

¹⁵ *Ibidem*, op. 2, d. 365283, k. 1–16; Vilniaus V. Kapsuko Universiteto Mokslines Bibliotekos, f. 66/1–66/27; Z. Mineyko, *Z tajgi pod Akropol. Wspomnienia z lat 1848–1966*, oprac. E. Kozłowski, K. Olszański, Warszawa 1971, s. 110.

w fachowych czasopismach wojskowych i autorem haseł do wojskowych wydawnictw encyklopedycznych. Zaliczany jest do twórców rosyjskiej szkoły fortyfikacji¹⁶.

Podobnie jak Bujnicki, do twórców rosyjskiej szkoły fortyfikacji zaliczany jest Konstanty Wieliczko (1856–1927)¹⁷. Po ukończeniu oficerskiej szkoły inżynieryjnej brał udział w wojnie rosyjsko-tureckiej, w której wykazał się dużymi umiejętnościami. Po zakończeniu wojny został skierowany na studia do Mikołajewskiej Akademii Inżynieryjnej. Po jej ukończeniu objął profesurę w katedrze fortyfikacji. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej, w stopniu generała, odkomenderowano go do sztabu głównodowodzącego siłami rosyjskimi na Dalekim Wschodzie. Napisał kilkanaście prac poświęconych budowie fortec i prowadzenia z nich walki obronnej. Jest autorem wielkiego projektu budowy fortec pogranicznych w całym Imperium Rosyjskim. To on wziął na siebie odpowiedzialność za wybór miejsca zbudowania każdej fortecy i nakreślił plany ich funkcjonowania¹⁸.

Oprócz zaliczonych przez W. Wejtkę do wybitnych postaci w dziedzinie wojsk inżynieryjnych, należałoby wspomnieć o dwu innych, o których udało się zebrać pewne informacje świadczące o ich wielkim wkładzie w rozwój nowoczesnych technik wojskowych.

Pierwszy z nich to gen. Jan Jacyna (1864–1930), absolwent Michajłowskiej Akademii Artylerii i Akademii Marynarki Wojennej w Kronsztadzie. Po zakończonej edukacji przydzielono go do pracy w Komitecie Technicznym przy Ministerstwie Marynarki w Petersburgu. Został profesorem artylerii w Akademii Morskiej. Dodatkowo był nauczycielem trzech synów wielkiego księcia Włodzimierza, brata Aleksandra III, i najmłodszego syna wielkiego księcia Michała, stryja cesarza Aleksandra III¹⁹. Przygotował podręcznik do nauki artylerii, który na początku XX wieku miał cztery wydania. Piąte

¹⁶ <http://www.rulex.ru/01020829.htm>; H. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1, Pruszków 1998, s. 81.

¹⁷ H. Kosk, *op. cit.*, t. 2, s. 245, twierdzi, że Konstanty był synem polskiego zesłańca na Syberię. Owszem, na zesłaniu syberyjskim był Antoni Wieliczko, liczący sobie w 1850 roku około dwudziestu pięciu lat, ale prawdopodobnie podczas próby ucieczki w 1854 popełnił samobójstwo. Zob. W. Śliwowska, *Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005, s. 134–136. Zakładając, że nastąpiły jakieś urzędowe przekłamania, jeśli chodzi o samobójstwo A. Wieliczki i narodziny Konstantego Wieliczki, to nie wydaje się, by można było przyjąć, że Konstanty był synem Antoniego. Przede wszystkim dlatego, że trudno wyobrazić sobie, aby syn zesłańca syberyjskiego trafił do elitarnej szkoły wojskowej, jaką była Mikołajewska Akademia Inżynieryjna. Do tego typu szkół mogli się dostać jedynie synowie zamożnych rodzin ziemiańskich lub oficerów.

¹⁸ <http://www.rulex.ru/01030547.htm>.

¹⁹ J. Jacyna, *Trzydzieści lat w stolicy Rosji (1888–1918. Wspomnienia)*, Warszawa 1926, s. 7–12; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 144.

ukazało się już w języku polskim w II Rzeczypospolitej²⁰. Trudno mi oceniać treści tam zawarte, ale z wydania tegoż podręcznika po raz piąty, co nastąpiło po zakończeniu pierwszej wojny światowej, wnosić można, że wszystko tam napisane zweryfikowały działania wojenne lat 1914–1918.

Początek XX wieku to pionierski okres w rozwoju lotnictwa na świecie, w tym w Rosji. Wielu oficerów polskiego pochodzenia miało też wkład w rozwój rosyjskiej awiacji wojskowej. W słynnej szkole lotniczej w Sewastopolu pracowało wielu instruktorów polskiego pochodzenia. Podobnie było w odniesieniu do konstruktorów zatrudnionych w zakładach produkujących samoloty. Niestety, na ten temat wiedzę mamy dość ogólną. Osoby podejmujące tę problematykę zwykle swe wiadomości czerpały z encyklopedycznych opracowań i ogólnej literatury rosyjskiej i radzieckiej poświęconej początkom lotnictwa rosyjskiego²¹. Jednym słowem, problem wkładu osób polskiego pochodzenia w rozwój rosyjskiej awiacji wojskowej czeka na swoich badaczy.

Najwięcej informacji mamy o wielkim osiągnięciu pilota Jana Nagórskiego, który, jako pierwszy na świecie, dokonał lotów arktycznych. Jest to niewątpliwie jego wielkie osiągnięcie jako pilota, ale także jako konstruktora samolotu²².

Wspominałem już, że w odniesieniu do topografii i kartografii wymienia się zaledwie dziesięć osób²³, które wniosły tu duży wkład. Osiągnięcia zaś J. Chodźki znane były na arenie międzynarodowej. Nie widzę więc potrzeby powtarzania tego, co już wiadomo na temat ich osiągnięć.

²⁰ J. Jacyna, J. Junkiewicz, *Nauka artylerii*, cz. 1. *Batalistyka, strzelanie, proch, gazy*, Warszawa 1922, 304 ss.

²¹ Zob. J.R. Konieczny, *Zaranie lotnictwa polskiego*, Warszawa 1961; E. Jungowski, *O pionierach polskiej myśli lotniczej*, Warszawa 1967; S. Alexandrowicz, *Polacy w rozwoju awiacji rosyjskiej (do 1914 r.)*, [w:] *Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne na przełomie XIX i XX wieku*, red. M. Leczyk, Warszawa 1980, s. 350–382.

²² Do odtworzenia tych osiągnięć niewątpliwie przyczyniło się pozostawienie przez J. Nagórskiego dwutomowych wspomnień. Autor pracy poświęconej temu wielkiemu wyczynowi Nagórskiego nie korzystał ze źródeł rosyjskich. Por. S. Alexandrowicz, *Pierwszy lotnik arktyczny — Jan Nagórski (1888–1976)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1978, nr 2, s. 365–395.

²³ Zdaniem K. Sawickiego, *op. cit.*, s. 318, były to następujące osoby: 1) Józef Chodźko (1800–1881), 2) Bolesław Cimkowicz (1849–1932), 3) Bronisław Grąbczewski 1855–1926), 4) Józef Koriot (1785–1855), 5) Edward Koweski (1837–1916), 6) Stefan Kozłowski (1858–ok. 1911), 7) Stanisław Rylke (1843–1899)), 8) Hieronim Stebnicki (1832–1897), 9) Józef Żyliński (1834–ok. 1894), 10) Stanisław Żyliński (1838–1901). Dodać też wypada, że jeżeli chodzi o działalność B. Grąbczewskiego, to jego zasługi w dziedzinie kartografii mają daleko mniejsze znaczenie w porównaniu z dokonaniem jako podróżnika, badacza przyrody i tak zwanych starożytności.

Należy nadmienić, że jednym z pierwszych badaczy tego problemu był Bolesław Olszewicz (1893–1972), znany geograf i kartograf²⁴. Jego ustalenia okazały się w zasadzie powtarzane. Tylko w niewielkim stopniu pewne uzupełnienia, na podstawie rosyjskich wydawnictw, wprowadził Zygmunt Łukawski²⁵.

Spośród stu dwudziestu dziewięciu oficerów z polskim rodowodem, którzy wnieśli ważny wkład w rozwój rosyjskiej topografii i kartografii, porównywalny z osiągnięciami J. Chodźki, a może nawet go przewyższający, wyróżnić trzeba generałów Hieronima Stebnickiego, Stanisława Żylińskiego, Edwarda Kowerskiego i Stanisława Rylkego²⁶.

Generał Hieronim Stebnicki (1832–1897) pochodził z rodziny ziemiankiej z guberni wołyńskiej. Ukończył Akademię Sztabu Generalnego w 1856 roku. Od początku lat 60. XIX wieku prowadził szerokie prace na Kaukazie, współpracując z J. Chodźką. Przejął zresztą po nim w 1867 funkcję naczelnika topografów wojskowych. Rok później sporządził mapę rzeźby Kaukazu, która została nagrodzona złotym medalem. W kilka lat później sporządził mapę terenów wchodzących w skład dzisiejszej Turkmenii. Dokonał opisu obszarów granicznych między Rosją a Turcją. Stały się one po wojnie rosyjsko-tureckiej 1877–1878 podstawą do wytyczenia granicy między zwaśnionymi stronami. Swe prace publikował głównie w „Zapiskach” lub „Izwiestiach Kawkazskiego Otdiela” Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. W czasie swych licznych podróży po Turkmenii prowadził obserwacje etnograficzne i gromadził okazy geologiczne. Swe spostrzeżenia opublikował w *Zamietkach o Turkmenii* (Tyflis 1871). Praca ta ma ważne znaczenie dla badań nad dziejami Turkmenii.

H. Stebnicki w 1878 roku został członkiem Akademii Nauk w Petersburgu, a w 1886 naczelnikiem wojskowego oddziału topograficznego Sztabu Generalnego. Od 1895 piastował godność wiceprezesa Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Jednocześnie systematycznie poszerzał swoje zainteresowania naukowe. Badał wpływ przyciągania gór kaukaskich na odchylenie sił ciężkości. Wyniki jego obserwacji zostały bardzo wysoko ocenione przez Akademię Nauk w Petersburgu. Interesował się też problemem ustale-

²⁴ Zob. B. Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa*, Warszawa 1921; *idem*, *Kartografia polska XIX wieku. Przegląd chronologiczno-bibliograficzny*, t. 1–3, Warszawa 1998–1999.

²⁵ Z. Łukawski, *Polscy badacze i odkrywcy w Rosji w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *Słowiانشczyzna i dzieje powszechne. Studia ofiarowane Profesorowi Ludwikowi Bazylowowi w siedemdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1985, s. 269–287. Przede wszystkim Z. Łukawski korzystał z wydawnictw Petersburskiego Towarzystwa Geograficznego i jego terenowych oddziałów (kaukaskiego, orenburskiego i syberyjskiego).

²⁶ Oczywiście, do tego doboru można mieć zastrzeżenia, ale by dokonać w pełni miarodajnych porównań, należałoby wcześniej przygotować opracowania monograficzne dla poszczególnych osób.

nia uniwersalnego czasu. Był członkiem trzyosobowej delegacji rosyjskiej na kongres w Waszyngtonie w 1884 roku, na którym podjęto się uregulowania tej kwestii.

Na dorobek naukowy Stebnickiego składa się około stu opracowań. Jego prace z zakresu kartografii, geodezji i poniekąd astronomii weszły do dorobku nauki światowej²⁷.

Warto jeszcze dodać, że H. Stebnicki swymi osiągnięciami naukowymi dzielił się z czytelnikiem polskim. Mam tu na myśli publikowanie niektórych artykułów na łamach „Wędrowca”, czasopisma popularyzującego w Królestwie Polskim nauki przyrodnicze oraz literaturę i zagadnienia społeczne.

Generał Stanisław Żyliński (1838–1901) wywodził się z polskiego ziemiaństwa mieszkającego w guberni tambowskiej²⁸. Otrzymał wszechstronne wykształcenie. Ukończył matematykę na Uniwersytecie Moskiewskim, a następnie studiował w Michajłowskiej Akademii Artyleryjskiej i na Wydziale Geodezji Akademii Sztabu Generalnego. Od 1865 pracował w Sztabie Generalnym, a w latach 1868–1900 był naczelnikiem oddziału topograficznego Turkiestańskiego Okręgu Wojennego. Pod jego kierunkiem wykonano siedemdziesiąt jeden map Turkiestanu, które później otrzymały nagrodę na międzynarodowej wystawie w Paryżu. Brał udział w kongresie kartografów w Wenecji. Pod jego kierunkiem zostały też opracowane mapy guberni saratowskiej i kazańskiej.

Kierując oddziałem topograficznym Turkiestańskiego Okręgu Wojennego, przygotował dokładne plany wypraw wojsk rosyjskich w latach 70. przeciw Chiwie. Ostatecznie to starożytne państwo uległo Rosji. Był założycielem i pierwszym prezesem Turkiestańskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Taszkient zawdzięcza mu też założenie Obserwatorium Astronomicznego²⁹.

Generał Edward Kowerski (1837–1916) pochodził ze zubożałej rodziny ziemiańskiej z guberni grodzieńskiej. Po śmierci ojca matce brakowało środków na kształcenie sześciu synów i oddała Edwarda do korpusu kadetów w Brześciu. Później kształcił się w Michajłowskiej Akademii Artylerii i na Wydziale Geodezyjnym Akademii Sztabu Generalnego, którą ukończył w 1862 roku. Wniósł duży wkład w opracowanie map azjatyckiej części Rosji. Najcenniejszą z nich jest mapa wykonana w 1894, która zawiera dokładne dane o sieci komunikacyjnej, bogactwach mineralnych, dane fizjo-

²⁷ Szerzej na temat dorobku naukowego zob. A. Chodubski, *Hieronim Stebnicki i jego działalność geodezyjna i kartograficzna na Kaukazie*, [w:] *Swoistości cywilizacyjne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1999, s. 125–137.

²⁸ Żyliński był wyznania katolickiego. Jest to zatem jeden z przykładów, że można było w armii rosyjskiej robić karierę, zostając przy wyznaniu katolickim.

²⁹ RGWIA, f. 409, op. 1, d. 180546, k. 1–11; <http://www.rulex.ru/01070069.htm>.

graficzne, administracyjne i osadnicze. Drugie jej wydanie (1900) ukazało się w wersji francuskiej.

Oprócz prac geodezyjno-kartograficznych na terenie Rosji azjatyckiej, prowadził E. Kowerski podobne badania na Krymie, w krajach nadbałtyckich i w Królestwie Polskim. Zasiadał we władzach Wojskowo-Naukowego Komitetu Sztabu Generalnego. Był profesorem Akademii Sztabu Generalnego, a także Instytutu Górniczego w Petersburgu. Przez wiele lat wykładał też geodezję w Instytucie Technologicznym. Był członkiem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i przez pewien czas redaktorem naczelnym „Rocznika” wydawanego przez Towarzystwo Geograficzne³⁰.

Generał Stanisław Piotr Rylke (1843–1899) był synem architekta i budowniczego w Równem. Najpierw studiował na Uniwersytecie Kijowskim, a później zdecydował się na karierę wojskowego. Po kilkuletniej służbie liniowej na Kaukazie podjął studia na Wydziale Geodezyjnym Akademii Sztabu Generalnego. Przeprowadzał pomiary różnych części Rosji europejskiej. Za swe prace był nagradzany przez Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne. Sporządził podstawowy katalog punktów trygonometrycznych Rosji, który po dziś dzień nie stracił na znaczeniu. W 1893 roku przeniesiono go do Warszawy i powierzono nadzór nad służbami kartograficznymi zachodnich terytoriów Imperium Rosyjskiego. W 1898 objął katedrę geodezji w Warszawskim Instytucie Politechnicznym. Generał Rylke był członkiem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i Towarzystwa Astronomicznego. Członkostwo w tym ostatnim zawdzięczał publikacji, w której zawarł teorię o załamaniu się światła przy przejściu przez atmosferę i o wpływie tego zjawiska na temperaturę gleby³¹.

Polacy i osoby polskiego pochodzenia, noszące oficerski mundur, odegrały istotną rolę w tworzeniu służb medycznych i weterynaryjnych w Imperium Rosyjskim w XIX wieku. Ponadto swymi publikacjami naukowymi, wystąpieniami na konferencjach na terenie Imperium Rosyjskiego i poza jego granicami przyczynili się do rozwoju tej dyscypliny naukowej. Zdaniem Piotra Szarejki, autora sześciotomowego *Słownika lekarzy polskich XIX wieku* (Warszawa 1991–2001), spośród 1484 wychowanków Wydziału Lekarskiego

³⁰ *Spisok General'nogo Štaba. Ispravlen na 1 VI 1914*, Pietrograd 1914; *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław 1968–1969, s. 169. E. Kowerski był wyznania rzymskokatolickiego i w czasie swego członkostwa w Komitecie Wojskowo-Naukowym prowadził skuteczne starania o rozbudowę kościółka w Iwieńcu (gub. mińska). W miasteczku tym mieszkała jego matka i rodzice żony. Generał zmarł w Petersburgu, ale jego pogrzeb odbył się w Iwieńcu, a nad trumną przemawiał Hieronim książę Drucki-Lubecki, wiceprezes Mińskiego Towarzystwa Rolniczego. Zob. *Krótki zarys dziejów kościółka zbudowanego na cmentarzu katolickim w miasteczku Iwieńcu guberni Mińskiej*, Iwieniec 1909 (<http://www.iwieniec.plewako.pl/zarys/Zarys-09.htm>).

³¹ „Kraj” 1891, nr 4, s. 24; *Polski Słownik Biograficzny*, t. 33, Wrocław 1991–1992, s. 486.

byłego Uniwersytetu Wileńskiego i Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie ponad 90% skierowano do służby wojskowej, głównie na Kaukazie³². Trudno powiedzieć, czy taki sam wskaźnik dotyczył Polaków-absolwentów innych uczelni medycznych Imperium Rosyjskiego³³.

Wśród osób, które miały znaczniejsze osiągnięcia, wymienić by należało: Zenona Cywińskiego, Karola Iskierskiego, Aleksandra Marcinkowskiego, Jana Minkiewicza, Jana Antoniego Rapczewskiego.

Zenon Cywiński (1832–1904) urodził się na Wileńszczyźnie w rodzinie ziemiańskiej. Po ukończeniu studiów medycznych w Moskwie w 1856, zdecydował się specjalizować w okulistyce. W latach 1857–1858 doskonalił swoje umiejętności w klinikach okulistycznych Berlina, Paryża i Wiednia. Od połowy maja 1859 roku zaczął kierować małym szpitalikiem, w którym leczono choroby oczu³⁴. Jednakże w 1862 związał się ze służbą medyczną w Wileńskim Okręgu Wojennym. W latach 1871–1872 dokształcał się w Akademii Medycznej w Petersburgu i tam uzyskał stopień doktora nauk medycznych za rozprawę poświęconą operowaniu powieki oka. W ciągu trzydziestoletniej służby dołożył wielu starań w zwalczaniu chorób oczu, zwłaszcza jaglicy. Swoje rozprawy publikował głównie w „Wojenno-Miedycyńskim Żurnale”. W tym czasopiśmie opublikowana też została jego instrukcja dla lekarzy wojskowych dotycząca zapobiegania chorobom oczu wśród żołnierzy.

Na posiedzeniach Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie, którego dwukrotnie był przewodniczącym, zdawał relacje z najtrudniejszych przeprowadzonych przez siebie operacji związanych z powieką oka. Był pierwszym lekarzem w Imperium Rosyjskim, który przeprowadzał tego typu operacje³⁵.

Karol Iskierski (1827–1894) pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej z Wołynia. Studia lekarskie odbył w Kijowie i tam w 1854 roku uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Zasłynął publikacjami na temat kurzej ślepoty (hemeralopii), choroby dręczącej ogromne rzesze żołnierzy rosyjskich. Miał też istotne osiągnięcia w walce z jaglicą. Wiele publikował z dziedziny organizacji wojskowej służby zdrowia w Rosji³⁶.

³² P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. 1–5, Warszawa 1991–2001, t. 1, s. 12.

³³ Na podstawie tylko biogramów zawartych w *Słowniku* P. Szarejki trudno ustalić w miarę dokładną liczbę lekarzy Polaków, którzy pracowali w wojsku. Bardzo często bywało tak, że lekarz cywilny z danej miejscowości miał pod opieką także garnizon wojskowy i P. Szarejko raz wspomina, że był to lekarz cywilny, a innym razem, że wojskowy. Trudno to wypominać autorowi, który dokonał tak wielkiego dzieła. Te sprawy można byłoby zweryfikować jedynie w konfrontacji z listami służby przechowywanymi w RGWIA. Szarejko wszakże nie miał do nich dostępu.

³⁴ Z. Cywińskiego można uważać za pierwszego w Wilnie lekarza okulistę.

³⁵ P. Szarejko, *op. cit.*, t. 1, s. 118; H. Ilgiewicz, *Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku*, Toruń 2005, s. 319–320, 330.

³⁶ P. Szarejko, *op. cit.*, t. 5, s. 179–180. Tadeusz Bobrowski w *Pamiętniku mojego życia. O sprawach i ludziach mego czasu*, oprac. S. Kieniewicz, t. 1, Warszawa 1979, s. 152, dość

Aleksander Marcinkowski (1829–1888) pochodził ze zubożałej szlachty z guberni mińskiej. Studia medyczne odbył w Akademii Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu. Po ich ukończeniu w 1854 został skierowany najpierw do pracy w szpitalu wojskowym, a następnie do oddziałów liniowych. Przełożeni wojskowi docenili jego zdolności organizacyjno-naukowe oraz pracowitość i umożliwili mu uzupełnienie wykształcenia w Moskwie. W 1862 roku otrzymał stopień doktora nauk medycznych na podstawie rozprawy *O próchnieniu kości*. Obowiązki lekarza spełniał w oddziałach wojskowych stacjonujących w różnych częściach Imperium Rosyjskiego, głównie jednak na Kaukazie. Został członkiem Oddziału Kaukaskiego Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego. Na jego posiedzeniach wygłaszał referaty, głównie z zakresu chirurgii, które następnie zostały opublikowane³⁷.

Jan Minkiewicz (1826–1897) pochodził z rodziny mieszczańskiej z guberni witebskiej. Po ukończonych w 1848 roku studiach medycznych w Moskwie został skierowany na Kaukaz. Pracując w szpitalu, przygotował rozprawę doktorską na temat febry. Zwrócił nią uwagę Ministerstwa Wojny i skierowano go na dalsze kształcenie — tym razem w zakresie chirurgii — do Petersburga. Z tą chwilą zaczęła się jego współpraca z Nikolajem Pirogowem, słynnym lekarzem rosyjskim. W celu dalszego kształcenia J. Minkiewicz odbył podróż do Niemiec, Francji, Austrii i Włoch. Od 1856 pełnił funkcję naczelnego chirurga Armii Kaukaskiej. Był autorem ponad stu publikacji w języku rosyjskim, polskim i niemieckim z zakresu chirurgii, urologii, laryngologii i okulistyki³⁸. Należał do współzałożycieli Oddziału Kaukaskiego Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego. Był także członkiem-korespondentem Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie i w Wilnie.

Po przejściu na emeryturę osiadł w Tyflisie i zajął się medycyną ludów kaukaskich, etnografią i antropologią. Do ostatnich dni swego życia był aktywny na polu naukowym i społecznym³⁹. Dokonania J. Minkiewicza zasługują na odrębną monografię.

Jan Antoni Rapczewski (1855–1939) pochodził z drobnej szlachty podlaskiej. Studia medyczne w Petersburgu zakończył uzyskaniem w 1881 roku stopnia doktora nauk medycznych. Jego rozprawa dotyczyła chorób patologicznych żołądka. W 1885 habilitował się na podstawie pracy dotyczącej etiologii cholery azjatyckiej. W tym też roku wyjechał do Hiszpanii, gdzie szerzyła się cholera, aby zapoznać się ze szczepieniami ochronnymi.

wstrzeźliwie wypowiedział się o zdolnościach i charakterze K. Iskierskiego. Ale też trzeba pamiętać, że wiele osób na kartach tego *Pamiętnika* zostało potraktowanych jeszcze ostrzej.

³⁷ P. Szarejko, *op. cit.*, t. 5, s. 285.

³⁸ Do tej pory nie sporządzono pełnej bibliografii prac J. Minkiewicza, stąd też w jednych opracowaniach mówi się o ponad stu publikacjach, w innych o stu szesnastu, a w jeszcze innych o stu pięćdziesięciu.

³⁹ P. Szarejko, *op. cit.*, t. 2, s. 193–196; H. Ilgiewicz, *op. cit.*, s. 345.

Następnie likwidował ogniska cholery w guberni podolskiej i nieznaney choroby zakaźnej, jaka pojawiła się w Kraju Turkmeńskim. Od 1890 roku zajmował się organizowaniem służb sanitarno-higienicznych dla wojska. Jako ekspert brał udział w różnych komisjach zajmujących się kwestiami sanitarno-bytowymi wojska. W latach 1910–1917 kierował redakcją czasopisma „Wojenno-Miedycynskij Żurnał”. Od 1890 do 1913 reprezentował Rosję na wszystkich zjazdach międzynarodowych poświęconych medycynie wojskowej. Był autorem około czterdziestu publikacji naukowych⁴⁰. Także dokonania J.A. Rapczewskiego w wojskowych służbach medycznych carskiej Rosji zasługują na odrębne, szersze opracowanie

Z pięciu przedstawionych tu lekarzy czterech, z wyjątkiem Cywińskiego, osiągnęło rangę rzeczywistego radcy stanu lub tajnego radcy, co odpowiadało stopniowi generalskiemu. Był to niewątpliwie wyraz wielkiego uznania Ministerstwa Wojny za wkład tych ludzi w rozwój medycyny wojskowej.

Na początku XIX wieku zarówno w Imperium Rosyjskim, jak i w Królestwie Polskim przystąpiono do kształcenia służb weterynaryjnych. Niewielką liczbę specjalistów kształcono w Wilnie, Warszawie, Petersburgu i Moskwie. W latach 30.–40. powstały nowe placówki kształcenia w Charkowie i Dorpacie, a w 1874 roku doszedł jeszcze Instytut Weterynaryjny w Kazaniu, *nota bene* zorganizowany przez Polaka Piotra Seifmana (1823–1903). Mimo to, liczba weterynarzy na potrzeby wojska i służb cywilnych była daleko niewystarczająca. W tej sytuacji weterynarze, zatrudnieni w poszczególnych pułkach czy garnizonach, świadczyli jeszcze pomoc służbom cywilnym. Czasami więc trudno odróżnić, kto z grona lekarzy weterynarii był zatrudniony na etacie w cywilnych służbach sanitarno-weterynaryjnych, a kto na etacie wojskowym.

Na podstawie materiałów biograficznych zebranych przez Konrada Millaka⁴¹ (1886–1969), lekarza weterynarii w stopniu oficerskim, można przyjąć, że około stu lekarzy weterynarii Polaków lub osób polskiego pochodzenia odpowiadało za organizację służb weterynaryjnych w poszczególnych oddziałach wojskowych⁴². Zdecydowana większość miała stopnie oficerskie.

⁴⁰ P. Szarejko, *op. cit.*, t. 1, s. 460–462. W 1923 roku Rapczewski powrócił do kraju i w szkołach wojskowych prowadził wykłady z zakresu organizacji służb sanitarno-higienicznych i technologii żywienia. Zasiadał też w redakcji „Lekarza Wojskowego”.

⁴¹ K. Millak, *Słownik polskich lekarzy weterynaryjnych biograficzno-bibliograficzny 1394–1918*, Lublin 1960–1963. *Słownik* zaczął autor przygotowywać jeszcze w czasie okupacji, ale zasadnicza jego część powstała na początku lat 50. XX wieku.

⁴² To wcale nie oznacza, że te sto osób miało publikacje naukowe. Z powodzeniem jednak można założyć, że przynajmniej połowa z nich mogła się legitymować takimi publikacjami, albowiem w XIX wieku osoby zatrudnione w służbach medycznych starały się ogłaszać wyniki swoich obserwacji z przebiegu wszelkiego rodzaju epidemii. Rzecz jednak w tym, że wartość tych doniesień nie zawsze miała znamiona naukowe.

Rzecz jednak w tym, że *Słownik* Milaka zawiera bardzo lakoniczne dane biograficzne. Poza jednostkowymi przypadkami autor nie podaje publikacji naukowych lekarzy weterynarii. Przed historykami nauki stoi więc odpowiedzialne zadanie sporządzenia bibliografii prac lekarzy weterynarii pracujących w wojsku rosyjskim⁴³, bo dopiero wtedy będzie można ocenić ich wkład w rozwój tej dyscypliny nauki.

Warto tu podać wybrane przykłady.

Michał Dowbór (1852–1939), urodzony na Kowieńszczyźnie, nauki w zakresie weterynarii pobierał najpierw w Charkowie, a później w Warszawie. Lekarzem wojskowym został w 1878 roku i zaraz odkomenderowano go na front rosyjsko-turecki. W wojsku systematycznie osiągał kolejne szczeble awansu. W 1910 roku został inspektorem weterynaryjnym Przyamurskiego Okręgu Wojennego, a następnie Warszawskiego Okręgu Wojennego. Podczas pierwszej wojny światowej był naczelnikiem służby weterynaryjnej Frontu Zachodniego. Miał najwyższe odznaczenia rosyjskie. Po powrocie do kraju w 1918 roku został szefem cywilnej służby weterynaryjnej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Przed pierwszą wojną światową był konsultantem w największych stadninach koni w Imperium Rosyjskim. Publikował jednak niewiele⁴⁴.

Jakub Lewandowski (1807–1882) urodził się w Warszawie, ale studia weterynaryjne odbył w Wiedniu. Po studiach znalazł zatrudnienie na prowincji Królestwa Polskiego, a w 1841 roku został lekarzem weterynaryjnym przy warszawskim dywizjonie żandarmerii. Miał duże osiągnięcia w zakresie badań nad pasożytami zwierzęcymi, a także psychologii zwierząt, zwłaszcza koni. Napisał wiele poradników weterynaryjnych, jak też artykułów popularnych. Publikował głównie po polsku — głównym miejscem jego pracy była Warszawa. Władze rosyjskie wysoko doceniły jego osiągnięcia i w latach 80. został członkiem Komitetu Weterynaryjnego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych⁴⁵.

Z kolei tylko po rosyjsku publikował Michał Ławrynowicz (1862–?). Studiował w Instytucie Weterynaryjnym w Charkowie. Tam też przez krótki okres pracował jako asystent. Po odbyciu naukowej podróży zagranicznej został lekarzem weterynaryjnym w Michajłowskiej Szkole Artyleryjskiej, a następnie w latach 1904–1913 w Mikołajewskiej Szkole Artyleryjskiej. Był wybitnym znawcą hipologii.

⁴³ K. Millak, co zrozumiałe, nie miał dostępu do materiałów znajdujących się w bibliotekach i archiwach rosyjskich. Przede wszystkim należy objąć kwerendą fachowe czasopisma poświęcone weterynarii. Millak posługiwał się jedynie *Bibliografią polskiej weterynarii i hodowli zwierząt*, oprac. S. Królikowski, Lwów 1891.

⁴⁴ K. Millak, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 127–128.

Warto jeszcze wspomnieć o Adolfie Strzedzińskim (1823–1882), pochodzącym z powiatu słonimskiego. Był absolwentem Akademii Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu. Często zmieniał zatrudnienie. Raz pracował w cywilnych służbach weterynaryjnych, to znów w wojskowych. Odbył wiele naukowych podróży na zachód Europy. Pomagał w 1874 roku Seifmanowi zakładać Instytut Weterynaryjny w Kazaniu i został w nim profesorem.

Strzedziński, w przeciwieństwie do wcześniej wymienionych, zajmował się chorobami ptaków.

Największymi osiągnięciami naukowymi mógł się jednak poszczycić Józef Kaczyński (1857–1926). Pochodził z Kowieńszczyzny, a studia weterynaryjne ukończył w Petersburgu. Następnie w Instytucie Medycyny Doświadczalnej w Petersburgu poszerzał swoją wiedzę z dziedziny bakteriologii. Położył ogromne zasługi w utworzeniu służby weterynaryjnej w guberni stawropolskiej. Prowadził badania nad malarią u zwierząt. Przyczynił się do likwidacji chorób bydła w wielu rejonach Rosji. Doprowadził do udoskonalenia kirgiskiej rasy bydła. W latach 1905–1917 był członkiem Komitetu Weterynaryjnego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Rosyjską weterynarię reprezentował na międzynarodowych kongresach w Budapeszcie (1905) i w Hadze (1907)⁴⁶.

Lekarze weterynaryjni najwięcej swych prac poświęcali chorobom koni, co jest zrozumiałe, bo przecież te zwierzęta były stałym wyposażeniem wojska i bardzo często chorowały, zwłaszcza w trudnych warunkach klimatycznych na Kaukazie i w Azji Środkowej.

Pewna grupa lekarzy weterynaryjnych, pracując w głębi Imperium Rosyjskiego, przysyłała też swoje rozprawy, zwłaszcza popularnonaukowe, do czasopism warszawskich. Jednakże skalę tego zjawiska należałoby dopiero ustalić. Publikowano też na łamach „Przeglądu Weterynaryjnego”, który od 1886 roku ukazywał się we Lwowie.

Polscy lekarze weterynarii, czy to wykształceni w Królestwie Polskim, czy też instytutach weterynaryjnych w Rosji, podejmowali pracę głównie na Kaukazie i w Azji Środkowej. Warunki hodowli koni były tam niezwykle trudne, toteż praca wymagała wielkiego poświęcenia, ale w zamian za to szybko awansowali i tym samym poprawiali swoją sytuację materialną.

Wojskowi o polskich korzeniach prowadzili badania przyrodnicze głównie przy okazji podróży mających charakter misji wojskowych czy wypraw wojennych. Wacław i Tadeusz Słabczyńscy, autorzy *Słownika podróżników polskich* (Warszawa 1992), ustalili nazwiska osiemnastu Polaków służących w carskim korpusie oficerskim, którzy podejmując się podróży po terenach Rosji azjatyckiej czy biorąc udział w wyprawach zamorskich, jednocze-

⁴⁶ A. Kijas, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik biograficzny*, Poznań 2000, s. 139. Po utworzeniu Uniwersytetu litewskiego w Kownie został wykładowcą weterynarii.

śnie prowadzili badania przyrodnicze. Różna była ich wartość, bo też nie zawsze byli oni przygotowani do takich badań. Największe osiągnięcia miał wspomniany tu już B. Grąbczewski oraz Leon Barszczewski⁴⁷ i nie ma tu potrzeby kontynuować tego wątku. Wydaje się jednak celowe, aby korzystając z opracowanych przez W. i T. Słabczyńskich biogramów, podjąć dalsze prace i w miarę możliwości ocenić w pełni wyniki badawcze, jakie uzyskały pozostałe osoby. W moim przekonaniu, przynajmniej jeszcze kilku wysokich oficerów, wymienionych w *Słowniku Słabczyńskich*, zasługiwałoby na takie opracowania, jakimi dysponujemy w odniesieniu do B. Grąbczewskiego i L. Barszczewskiego.

Wspomniałem, że badania naukowe podejmowała również pewna grupa młodych ludzi, karnie wcielonych w *śoldaty* w okresie międzypowstaniowym. Znaleźli się oni głównie na linii orenburskiej i na Kaukazie. Wspomniałem też, że ci młodzi ludzie szukali sposobów, aby otrzymać oficerskie szlify, bo była to jedyna droga do skrócenia służby wojskowej.

W latach 30.–50. XIX w. gubernatorzy orenburscy Władimir Afanasjewicz Obruczew i Wasilij Aleksiejewicz Perowski podjęli wiele starań, aby ostatecznie podporządkować Rosji ludy kirgiz-kajsackie, Chiwę, Bucharę i Kokand. W tym celu zostały zintensyfikowane działania Komisji Granicznej, mieszczącej się w Orenburgu. Jej zadaniem było przygotować logistycznie wszelkie wyprawy wojenne podejmowane w tym kierunku⁴⁸.

Pewną grupę Polaków, zesłanych do służby wojskowej na linii orenburskiej, skierowano do prac w tejże Komisji Granicznej. Zajęcia tego podejmowali się chętnie, bo służba wojskowa stawała się automatycznie lżejsza, a ponadto były widoki na szybki awans na stopień oficera⁴⁹. Wiele wiadomości o Polakach pracujących w Komisji Granicznej, czy też spełniających odpowiedzialne funkcje przy samych gubernatorach orenburskich, zawiera słynny słownik zesłańców opracowany przez Wiktorię Śliwowską⁵⁰, ale niejednokrotnie słownik ten jest dopiero inspiracją do dalszych poszukiwań archiwalnych i bibliotecznych.

Tak jest w wypadku kilkunastu młodych ludzi pracujących w zakładach górniczych Okręgu Staropolskiego i Zagłębia Dąbrowskiego, położonych w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego. To właśnie stamtąd kilkunastu pracowników zatrudnionych na stanowiskach, jakbyśmy dziś

⁴⁷ Zob. M.M. Blombergowa, *Leon Barszczewski (1849–1910) — polski podróżnik i badacz*, „Świat Polonii”, http://www.polonia-polska.pl/index.php?id=od_lbar.

⁴⁸ Szerzej zob. N.L. Semenov, *Voennoe upravlenie Orenburskim kraem v konce XVIII–pervoj polovine XIX v.*, Sterlitamak 2001, s. 201–214.

⁴⁹ Szerzej zob. W. Djakow, *Polscy przyjaciele Tarasa Szewczenki*, Warszawa 1964, *passim*; G. Sapargalijew, W. Djakow, *Polacy w Kazachstanie w XIX wieku*, Warszawa 1982, *passim*.

⁵⁰ W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku*. *Słownik biograficzny*, Warszawa 1998.

powiedzieli, dozoru technicznego próbowało wziąć udział w wydarzeniach krakowskich 1846 roku i w konsekwencji zostali wcieleni w *soldaty*, a karną służbę odbywali na linii orenburskiej. Byli to: Aleksander Chrabczyński, Robert Koprowski, Stanisław Królikiewicz, Hipolit Płaszczewski, Seweryn Przewłocki, Hipolit Zawadzki, Rudolf Żukowski i Ludwik Turno⁵¹. Wszyscy oni brali udział w ekspedycjach naukowych, w czasie ich służby przygotowanych przez Komisję Graniczną.

Nie sposób nie postawić tu pytania, czy zesłanie pracowników zakładów górniczo-hutniczych z Królestwa Polskiego na linię orenburską było zwykłym przypadkiem, czy też może władze śledcze w Cytadeli Warszawskiej z pełną premedytacją skierowały ich do Orenburga, wiedząc, że tam będą bardzo pomocni we wszelkiego rodzaju pracach prowadzonych w związku z badaniami geologicznymi Kraju Orenburskiego. Wcale nie można wykluczyć, że skierowanie ich do karnej służby wojskowej właśnie w ten rejon Rosji było dobrze przemyślane i zaplanowane.

W grupie uczestników wypraw naukowo-badawczych, prowadzonych przez Komisję Graniczną był też Tomasz Werner, absolwent gimnazjum realnego w Warszawie. W Korpusie Orenburskim znalazł się w 1844 roku, dlatego że był założycielem tajnego kółka spiskowego. Zdaniem Waleriana Staniszewskiego, także odbywającego karną służbę wojskową w tymże korpusie, Werner był „technikiem z powołania”. Ponadto miał zamiłowania botaniczne i mineralogiczne⁵².

Najwięcej informacji na temat wkładu Polaków w badania naukowe mamy właśnie w odniesieniu do T. Wenera, a także L. Turno. Obydwaj byli najważniejszymi pomocnikami kierowników wypraw. Po raz pierwszy wzięli udział w wyprawie Aleksieja Butakowa⁵³. Ten znany rosyjski marynista, archeolog, etnograf, przyrodznawca i astronom w latach 1848–1850 kierował wielką ekspedycją naukową mającą na celu opisanie Jeziora Aralskiego. Nie miejsce tu na dokładne opisywanie dwuletnich działań ekspedycji. Faktem jest, że A. Butakow w swych różnego rodzaju sprawozdaniach z tej wyprawy, zarówno publikowanych, jak i jeszcze spoczywających w archiwach Petersburga⁵⁴,

⁵¹ Ich biogramy zob. W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy...* Pewne uzupełnienia można też znaleźć w *Orenburskaâ ševčenkovskaâ enciklopediâ. Túrma. Soldatčina. Ssylka. Enciklopediâ odinnadcati let*, cz. 1, red. L.N. Bolšakov, Orenburg 1999, www.orenburg.ru/culture/encyclp/ tom 1.

⁵² W. Staniszewski, *Pamiętniki więźnia stanu i zesłańca*, oprac. A. Gałkowski, W. Śliwowska, Warszawa 1994, s. 256.

⁵³ Aleksiej Iwanowicz Butakow (1816–1869) za dokonanie opisu Jeziora Aralskiego z inicjatywy Aleksandra von Humboldta został wybrany na członka Towarzystwa Geograficznego w Berlinie, a w 1867 roku doceniło go Królewskie Towarzystwo Geograficzne w Londynie, odznaczając specjalnym medalem.

⁵⁴ A.I. Butakov, *Svedeniâ ob ekspedicii snarâžennoj dlâ opisi Aral'skogo morâ v 1848 g.*, „Vestnik Imperatorskogo Russkogo Geografičeskogo Obšestva na 1853 god”, otdel CII, s. 4–5;

regularnie podkreślał wielkie zaangażowanie T. Wernera we wszelkie prace geologiczne i botaniczne. Najprawdopodobniej dokonał on opisu geologicznego brzegów Jeziora Aralskiego i klasyfikacji różnych kopalin oraz okazów geologicznych. Zdaniem Butakowa Wernerowi udało się nawet w sierpniu 1848 roku odkryć pokłady węgla kamiennego w rejonie Jeziora Aralskiego⁵⁵. Obaj odkrywcy ulegli euforii. Była ona przedwczesna, bo po dokładnych badaniach okazało się, że odkryty węgiel to nic innego jak substancja powstała z sitowia. Odkrycia Wernera nie potwierdziła później, w lecie 1850, inna grupa złożona z Polaków, w której znajdował się Ludwik Turno⁵⁶.

W Orenburgu nie rezygnowano z dalszych poszukiwań węgla kamiennego, który miał służyć jako paliwo żeglugi parowej po rzece Syr-darii, Jeziorze Aralskim i Morzu Kaspijskim. Podejmowano więc dalsze wyprawy, w których ważną rolę odgrywali Polacy z T. Wernerem i L. Turno na czele.

W kwietniu 1850 roku wyruszyła kolejna wyprawa w kierunku Jeziora Aralskiego. Na jej czele stał tym razem Aleksandr Antipow⁵⁷. I ta wyprawa nie znalazła upragnionego węgla kamiennego. Dokonano natomiast dalszych pomiarów Jeziora Aralskiego i pobrano kolejne kopaliny, których próbki przesłano do Petersburga celem dokładnej analizy.

Wiosną 1851 wyruszyła z Orenburga następna wyprawa pod kierunkiem Antipowa, a jej celem było także poszukiwanie węgla kamiennego. Prowadzić je miano na półwyspie Mangyszłak, który wdzierał się od północno-wschodniej strony w Morze Kaspijskie. Pomocnikiem Antipowa został L. Turno. Od strony geologicznej wyprawa nie dała spodziewanych rezultatów i węgla kamiennego nie znaleziono. Za to wykonano wiele opisów dotyczących życia Kirgizów. Dużą rolę odegrał tu Bronisław Zaleski, zesłany na linię orenburską za spiskowanie w latach 40. na Litwie. Poza licznymi opisami zwyczajów i obyczajów Kirgizów jest on autorem słynnego albumu *La vie des steppes Kirghizes* (Paryż 1865)⁵⁸.

idem, *Dnevnye zapiski plavaniâ A.I. Butakova na šhunie „Konstantin” dla issledovaniâ Aralskogo morâ w 1848–1849 gg.*, Taškent 1853, s. 53. Niepublikowane pisma Butakowa znajdują się w Rosyjskim Archiwum Floty Wojskowej w Petersburgu, f. 4, d. 82. Niewykluczone, że znajdują się tam opisy geologiczne brzegów Jeziora Aralskiego wykonane przez T. Wernera.

⁵⁵ A.I. Butakov, *Dnevnye zapiski...*, s. 53.

⁵⁶ Z prac tej grupy zachowała się mapa oraz dziennik zawierający opis badań nad węglem kamiennym na wybrzeżu Morza Aralskiego. Dziennik ten prowadzony był w języku niemieckim i zachował się jego rosyjski przekład w Archiwum Historyczno-Wojskowym w Moskwie, f. 38, op. 9, d. 8. G. Sapargalijew i W. Djakow, *op. cit.*, s. 151, przypuszczają, że dziennik ów prowadzony był ręką L. Turny. Nie jest to wykluczone. Trudno jednak dziś wypowiedzieć się w sprawie autorstwa owego dziennika, zwłaszcza że nie znamy innych publikacji Turny.

⁵⁷ Aleksandr Iwanowicz Antipow (1824–1887), inżynier, geolog i górnik. Studia z zakresu górnictwa i geologii odbył w Anglii.

⁵⁸ Szerzej zob. W. Caban, *Z Orenburga do Paryża. Bronisław Zaleski 1820–1880*, Kielce 2006, s. 86–91, 186–188. Twórczość B. Zaleskiego znana jest też w Kazachstanie. Por. F.I. Ste-

Kolejne dwie wyprawy odbyły się w okresie letnim, w latach 1852 i 1853. Badano wtedy tereny leżące między Jeziorem Aralskim a Morzem Kaspijskim. Węgla kamiennego nie znaleziono. Jednakże wyprawy te poszerzyły wiadomości o budowie geologicznej badanego obszaru, a także dostarczyły nowych informacji o zamieszkujących te tereny ludach kirgiz-kajsackich.

Młodzi ludzie, karnie zesłani na Kaukaz, nie mieli możliwości udziału w organizowanych ekspedycjach naukowych przez tamtejszych gubernatorów wojennych. Powód był dość prosty. Otóż władze wojskowe Kaukazu ciągle się obawiały, że Polak biorący udział w wyprawie naukowo-wojskowej będzie szukał kontaktów z tubylcami tylko po to, aby umożliwili mu ucieczkę do Turcji. Nie wykluczano też, że taki uciekinier może zorganizować powstanie ludów kaukaskich przeciw panowaniu rosyjskiemu. Obawy te nie były do końca nieuzasadnione⁵⁹. W tej sytuacji młodzi, wykształceni ludzie, niechęcy zabiegać o awans oficerski w walkach, starali się prowadzić samodzielne badania, które w konsekwencji także do szlifów oficerskich doprowadzały i przybliżały powrót w rodzinne strony.

Wydaje się, że najlepiej tę drogę realizowali Franciszek Pantoczek (1811–1899) i Kazimierz Łapczyński (1823–1892).

F. Pantoczek na Kaukazie znalazł się za to, że był związany ze spiskiem ks. Piotra Ściegiennego. Ponieważ z wykształcenia był farmaceutą, na Kaukazie zaczął się interesować możliwością zastosowania ziół w lecznictwie. Zakończyło się to sporym sukcesem, bo do dziś często korzystamy z kropli rozgrzewających, które w części powstają na bazie receptury opracowanej przez Pantoczka. Miał on także duże zasługi w organizacji służby medycznej w pułku kabardyńskim, w którym formalnie przesłużył dwadzieścia cztery lata. Do Kielc powrócił w 1870 roku⁶⁰.

K. Łapczyński pochodził z Wileńszczyzny, ale przeniósł się do Królestwa Polskiego i znalazł się w kręgu spisku ks. Piotra Ściegiennego. Skazano go na karną służbę wojskową na Kaukazie. Najpierw zaczął budować twierdze wojskowe. Kiedy jednak władze nabrały do niego zaufania, pozwolono mu na podróże po Kaukazie i wtedy zaczął się interesować botaniką i etnografią. Był autorem opisów krajoznawczych Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji i Dagestanu.

klova, „*Kazak saharina saâht*’’. *Žizn’ kazahskich stepej*, Alma-Ata 1975 (w języku kazachskim i rosyjskim).

⁵⁹ Zob. W. Caban, *Służba rekrutów...*, s. 167–175; *idem*, *W niewoli u Szamila*, [w:] *Losy Polaków wśród swoich i obcych*, red. T. Radzik, R. Litwiński, Lublin 2005, s. 55–62.

⁶⁰ F. Pantoczek, *Losy ucznia kieleckiego sprzed stu lat*, [w:] *Pamiętnik Koła Kielczan 1925–1927*, Kielce 1927, s. 31–42. Należy nadmienić, że po ogłoszeniu amnestii przez Aleksandra II w 1856 roku Pantoczek mógł wrócić do kraju. Uznał wszakże, że na Kaukazie zrealizuje swoje ambicje zawodowe. Ożenił się z Polką, z którą miał troje dzieci. Na powrót do Kielc zdecydował się dopiero po przejściu na emeryturę.

Największą wszakże jego zasługą było przetłumaczenie gruzińskiego dwunastowiecznego poematu *Rycerz w tygrysiej skórze*⁶¹.

Sądzę, że te swoistego rodzaju wyliczenia dokonań osiągnięć naukowych kilkudziesięciu Polaków wchodzących w skład carskiego korpusu oficerskiego są wystarczająco przekonujące, aby podejmować szersze badania na ten temat. Badania te trzeba wszakże prowadzić w dość ścisłej współpracy z historykami rosyjskimi.

W tekście używałem określenia Polacy lub osoby polskiego pochodzenia, a to dlatego że na tym etapie moich badań trudno definitywnie określić, kto z oficerów czuł się Polakiem, a kto, w wyniku wieloletniej służby, ulegał rusyfikacji. W zasadzie z identyfikacją nie ma problemu w odniesieniu do osób, które powróciły do Polski po 1917 roku. Ten problem wymaga oddzielnych badań.

Вклад офицеров-поляков и лиц польского происхождения в развитие русской науки в XIX век. Избранные вопросы

Резюме

Поляки и лица польского происхождения в царском офицерском корпусе в XIX веке составляли довольно многочисленную группу. Часть из них, особенно те, кто получил высшее офицерское звание, предпринимали научные исследования в областях, связанных с военным делом. Тяжело на этом этапе исследований определить численность этой группы.

В настоящей статье отмечаю достижения нескольких десятков высших военных чинов, которые внесли существенный вклад в развитие русского военного дела и, в общем, в деятельность по укреплению военного потенциала России, в развитие картографии и топографии, медицинских и естественных наук. Некоторые военнослужащие польского происхождения, благодаря своим изобретениям или открытиям, получили мировую славу. Дальнейшие исследования по этому вопросу наверняка расширят наши знания.

Перевел Ежи Россеник

The contribution of Polish officers and people of Polish origin to the development of Russian science in the 19th century. Selected problems

Summary

Poles or people of Polish origin made up quite a large group among the tsarist officer corps in the 19th century. Some, especially high-rank officers, conducted research into

⁶¹ B. Baranowski, K. Baranowski, *Polaków kaukaskie drogi*, Łódź 1985, s. 53.
Wrocławskie Studia Wschodnie 15, 2011

areas related to military science. It would be difficult to say at this point how numerous the group was.

In the present article I examine the achievements of several dozen high-rank officers, who contributed significantly to the development of the Russian military science and, in general, to the strengthening of Russia's military potential, cartography, topography as well as medical and natural sciences. Some army officers of Polish origin achieved international fame thanks to their inventions or discoveries. Further studies will undoubtedly expand our knowledge of the subject.

Translated by Anna Kijak

